

KURJER ZAGŁĘBIA

Biuletyn bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje
- Sosnowca z odnośnieniem rocznie mk. 2400,
półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600,
- miesięcznie mk. 200, pocztą mk. 250. —
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów
i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1
stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk.
35. Nadesłane wiersze garmontowy Mk. 75.
Drobne za wiersz Mk. 10, najmniej Mk. 100.
Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obo-
wiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od
dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC,
ulica Dąbłaska Nr 1
Adres dla depesz: „KURJER” — SQS
Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy
do 7 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktorzy przyjmują
interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.
PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują
Kantory własne oraz „Księgarnia w Zagłębiu Tow.
Ak. „Reklama Polska” w Warszawie i w wy-
stkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.]

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC, środa dnia 22 marca 1922 roku. Nr. 67. Rok XVI.

Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe

na terenie Górnego Śląska przypadającego do Polski, po-
szukuje możliwie od natychmiast:

rutynowanej stenotypistki

władającej poprawnie w słowie i piśmie językami: polskim
i niemieckim. Pożądana jest ewentualnie znajomość steno-
grafii niemieckiej. Warunki podług umowy. Oferty pod G.
E do ekspedycji „Kurjera Zagłębia”.

2553

Od poniedziałku 20 marca r. b.

Nowość! **Szczyt sensacji!!!** Nowość!

SKAZANIEC

z CAYENNE

Dramat osnuty na tle życia apaszów w 6-u aktach
Z udziałem uroczej
polskiej gwiazdy **LYAMARY**

Do obrazu przygrywa duet artystyczny.

ANONS!!! Od poniedziałku 27 marca r. b.

Pierwszy film wytwórni warszawskiej który cieszył
się niebywałym powodzeniem na ekranach zagranicz-
nych

„ZA WINY BRATA”

Wspaniałe arcydzieło podług powieści TADEUSZA
RITNERA w 6 wielkich częściach.

Od poniedziałku 20 do 26 marca

Pierwszy raz w Sosnowcu!

Krzyk w nocy

Wstrząsająca tragedia w 6-ciu częściach podług
dzieła Stefana Kiedrzyńskiego,
W obrazie biorą udział wybitni artyści sceny polskiej.
Do obrazu przygrywa duet artystyczny.

ANONS! Od 27-go marca.

„STRZAŁ” dramat w 2-oh częściach według scenar-
jusza LEO BELMONTA.

O prawdziwą małą ententę.

Zjazd przedstawicieli państw bałtyckich w Warszawie jest zdarzeniem do-
niosłym. Nie wyda on, być
może, teraz już namacal-
nych jakichś, natychmiast-
nych wyników uchwytnych
— politycznego ścisłego so-
juszu zaczepno odpornego
naprzykład: zbyt jeszcze
stosunki na pograniczu ro-
syjskim są mgławicowe i
nieskrystalizowane. Ozna-
cza jednak zjazd ten, kon-
ferencja ta państw bałtyc-
kich w Warszawie obudze
nie się zrozumienia wspól-
noty interesów państw tych
pozostałych na gruzach car-
skich Rosji pomiędzy sobą
zwłaszcza zaś konieczności
oparcia się o Polskę.

I oto właśnie że, zjazd
ministrów państw bałtyc-
kich Finlandji, Estonji i

Łotwy dochodzi do skutku
w Warszawie i że wdrożo-
ny został przez Polskę —
to jest w całym tem przed-
sięwzięciu najważniejsze.

Dotychczas byliśmy jak
by bez steru i kierował na-
mi, kto chciał. Najczęściej
była to zagranica, więc z
początku dyktant zwycięskie-
go Zachodu, a później to
już i Benesa, jako głowy
małej ententy i — Polski
w czasie ostatniego wyjaz-
du do Paryża i Londynu
Kiedyndziej — i to bywa-
ło gorsze jeszcze — kiero-
wała nawa państwowości
naszej niewidzialna działa-
jąca z ukrycia i „nieodpo-
wiedzialna” ręka, czy to
przywołująca do Warszawy
— po rozgromie Prus — posła
Prus — Kesslera, czy to
pcha jąca nas do zatargów

z Rosją w ślad majaków
federalistycznych, co skoń-
czyło się nowym dyktatem
w Spaal rozstrzygnięciem
z 28 lipca 1920 r., po ki-
jowskiej potrzebie niepo-
trzebnie, czy wreszcie wy-
rywająca nam Wilno w
myśl nakazów anonimowej
potęgi, potrzebującej Wiel-
kiej Litwy dla swych bli-
szych — „witoldowych” i dal-
szych żydowskich — celów.

Pierwszy to więc raz
Polska podejmuje się na-
reszcie wpłynięcia, na u-
kształtowanie się wypad-
ków według własnego, nie
widzimi się, ale przemyślano-
go i odpowiedzialnego pla-
nu — to jest najważniejsze.

Utworzenie wału ochron-
nego państw nowopowsta-
łych pomiędzy Bałtykiem
a morzem Śródziemnym jest
to myśl jaka świtać zaczę-
ła w głowach mężów sta-
nu Polski, Rumunji, Czech
i Serbji i t. d. już czasu
wojny światowej. Ludzie ci,
którzy od samego począt-
ku wojny nie mieli żadnych
wątpliwości co do ostecz-
nego rozgromu państw
środkowych, jasno widzieli
że wynikiem tej klęski nie-
mieckiej, jeśli ma on być
trwały, musi być utworzenie
takiej potęgi na gruzach po-
rządki dotychczasowego E-
uropy środkowej, która zdol-
na będzie do szachowania
i trzymania w ryzach
„Drangu nach Osten” i u-
niemożliwienia Niemcom ja-
kiegobądź zetknięcia się z
Rosją, wyczerpaną wojną
i rewolucją, Rosją pobitą i
pod wpływem Niemiec żąd-
ną może odwetu.

Polska z natury samej
rzeczy winna była stać się
osrodkiem nowego tego u-
kształtowania środkowej E-
uropy. Stało się inaczej, a
to skutkiem zniszczenia o-
bszarów naszych, niepew-
ności wytworzonej wew-
nątrz ze względu na bez-
pośrednie sąsiedztwo z bol-
szewikami skutkiem zabój-
czej wprost od samego po-
czątku wałki o władze w
Polsce między kierunkami
filoniemieckim, a narodo-
wym, sprzymierzonym z Za-
chodem, skutkiem wojen
wreszcie, jakie spadły na
nas od piarwszej chwili od
 bolszewików, Ukraińców,
Czechów i Niemców w Poz-
nańskim i przesilenia gos-
podarczego, Kierownictwo
wydarli nam Czesi, którzy
prawo pierworodztwa umie-
jętnie wyludzili dla siebie
w Paryżu, bez wojen i ple-

biscytów odrazu otrzymali
dom gotowy, niezniszczony
i zabezpieczony legjonarza-
mi przysłanymi natychmiast
w przeciwieństwie do wojsk
Hallera.

I oto podczas gdy my
topiliśmy się w Dnieprze
i Dźwinie a wreszcie w Bu-
gu i omal, że nie w Wiśle
— Benesa zakładać tym
czasem zaczął podstawypod
małą dohodę pomyslaną
jako szersze Czechy i
wyłącznie dla dobra Czech
służyć mające narzędzie...
A w dodatku twór ten,
wykoślawioną świadomie do
użytku Pragi przeciwnie-
miecką ongiś myśl nie wał
już przeciwniecki, ale
przeciwmadziarski pierścień
— umiejętnie Benesa przed-
stawił w Paryżu jako urze-
czywistnienie wielkiego po-
mysłu okrażenia Niemiec
ze wschodu pomysł istny
przez złą wolę swarliwość
i awanturniczość, niedowa-
rzenie polityczne Polski,
która nie dorosła do zrozu-

mienia idei ententy i któ-
rą siłą naciskiem francuskim
— zmusić dopiero trzeba do
współdziałania z małą en-
tentą....

Konferencja państw bał-
tyckich w Warszawie wdro-
żona co ważniejsza przez
Warszawę przyczyni się
moż do wyjaśnienia Fra-
cji i dalszemu Zachodowi
że my wiemy i że w grun-
cie rzeczy my właśnie jed-
ni jedyni może poza Ru-
munją, między Bałtykiem
a morzem Śródziemnym
wiemy, jaką mała entente
winna być, jeżeli dokonać
ma swego zadania — stró-
ża wschodniej granicy Prus
i wał izolacyjnego między
Prusami a Rosją. Zjazd
warszawski powinien stać
się narodzinami prawdziwej
pierwotnie pomyslanej ma-
łej ententy, wypaczonej
tak potwornie przez obję-
cie w niej roli kierowniczej
przez Czechy. To jest zna-
czenie zjazdu bałtyckiego.

w. k.

Zabójcze doktryny i ich twórcy.

Niebezpieczeństwo żydowskie polega na tem, że wielka ilość
żydów posiadając prawa obywatelskie w różnych państwach i do-
chodząc do dużego, politycznego szacunku, pracuje na rzecz praw
narodu i dowodzącego.

H. A. Gwyno

Sięgnijmy wyżej zacyto-
wany autor, wydawca „The Mor-
ning Post”, że „żyjemy w cza-
sach, które będą prawdopodob-
nie znane w historii, jako wiek
wyzyskiwania ludów.”

Najniebezpieczniejszą rzeczą
jest po wyzwoleniu narodu z
kajdan niewoli oddanie go na
lup wyzyskiwaczy, demagogów
i doktrynerów materialistów, któ-
rzy wyzbyli się ślachtetajskich
lastyktów ogólnoludzkiej a w
zaświecenia niszczą to, co stwa-
rzały wieki zarówno zło jak i
dobro, nie wzamian za to trwa-
łego nie tworząc.

Wyzysk ludu pracującego
osobliwie stał się w czasach o-
statnich czemś w rodzaju wy-
szej sztuki.

Dawniej królowie, carowie
magnaci i oligarchowie wyzyski-
wali lud, gnębiąc go i w jar-
mie trzymając i ciemnocie —
dziś „trybanowie ludu” czynią
to samo pod szczytnymi hasła-
mi wolności równości i brater-
stwa ludów.

I doprawdy krwawą ironią
jest ta bezbrzeżna, niczem nie
dająca się zapełnić przepaść po-
między głoszonymi hasłami a
rzeczywistością. Kto chce zna-
leźć na to dowody wlecz przy-
rzyj się dzisiejszej Rosji.

Czyż nie jest ona tragicz-
nym widowiskiem w którym pra-
wy jej właściciel jest narzędziem
w rękach obcych a jego ziemia
lupem i terenem eksploatacji dla
wrogich przybyszów innoplemi-
nych?..

Jesteli Rosja, jako państwo

straciła swe miejsce między wiel-
kimi narodami świata i dziś
dusi się od oparów krwi, umiera
z głodu i pod ciętami opraw-
ców — to sprawiła to najpotęż-
niejsza sekta na świecie — ma-
soneria, która pod postacią bol-
szewizmu wyzyskała: rewoltę w
Rosji dla zrujnowania jej i stwo-
rzenia podstawy pod ogólno-świa-
tową kampanię w celu podboju
państw dla idei Internacjonaliz-
mu, drogą wywołania rewolucji
powszechnej.

Illuminaci, sekta założona
przez głośnego „spartakusa”
Welshaupta w Bawarii w 1776
wyzyskali rewolucję francuską,
oni też przez godnych ich zas-
tepców w Rosji pod postacią
bolszewików uczynili swoje, kie-
rując ruchem rewolucyjnym.
wreszcie we współczesnych Niem-
czech pod nazwą spartakowców
dowiedli jak daleko sięgają mac-
ki polita międzynarodowej soli-
darniści masonerii.

Nie jest wcale zbiegiem oko-
liczności fakt, że w masonerii
najważniejszą rolę odgrywają —
żydzi.

Daleki jestem od uogólnienia
prowadzącego do szowinistycz-
nego antysemityzmu, jednakże
istnieje wielki odłam żydów, sta-
rających się odegrać wielką rolę
czynnik politycznego w układzie
stosunków wszechświatowych
drogą wywoływania przewrotów
i kataklizmów światowych.

I stwierdzić należy, że dla
tego odłamu judaizm nie jest
li-tylko religją, lecz wyjątkiem
dążeniem żydów do podporządk.

kowania sobie narodów świata przez... zniszczenie w nich ambicji, nacjonalistycznych.

Jakie to wchodzą w grę podobki wewnętrzne? Co jest przy czyną tego dążenia?

Wojowniczy nacjonalizm żydowski, ślepa nienawiść do wiekowych krzywdzicieli i żądza osiągnięcia władzy dla „narodu wybranego” za wszelką cenę i przy pomocy wszelkich środków.

A więc „król umarł — nlech syje król...” — oto dewiza tego odłamu żydów.

I tu można sobie odpowiedzieć na pytanie: „Czy żydzi działają jako odrębna rasa czy też tylko jako wyznawcy odrębnej religii?”

„Nacjonalizm” żydowski, poza Palestyną, nie jest rzeczą błędną i wojna Palestyna dla żydów — nie jest jedynym celem dążaenia międzynarodowego żydów.

Dowód na to łatwy trudność zasymilowania się żydów z narodami; wśród których żyją wielki całe.

I doprawdy trudno jest oprzeć się przypuszczeniu, że istnieje jakaś niewidoczna; niezłuszczalna siła wyższa, której plan działania i miejsce przebywania jest tajemnicą dla wszystkich — niewłaścicielami jest się weźmie pod uwagę jak wielką krzywdę choćby Polacy tylko ta siła zdolna wyrażać.

Nasze należne nam słusznie granice, nasze prawa państwowo-narodowościowe na konferencjach, w traktatach państwowych, mimo druzgoczących wywodów naszych przeciwników argumentów, zostały pogwałcone w niesłychany sposób.

Jakże sobie wytłumaczyć fakt że gdy, po wysłuchaniu dowodów naszych „sprawiedliwość międzynarodowa” przychyliła się do żądań Polski, wystarczyło by wpłynęło niewiele czasu na to, ażeby pokrzywdzono nas na całej linii.

Czemże tłumaczy się dążenie dziś ze strony wrogów do znalezienia Polski. Czy tylko „imperjalistycznym stowinizmem naszych sąsiadów?”

Kto chce sobie uprzytomnić grożące nam niebezpieczeństwo, tego odsyłamy do ciekawej książki pt. „Przyczyna Wrzenia światowego”.

Niech ją przeczyta i nlech pomyśli nad tem, co przeczyta...

Nie chodzi nam tu o reklamę boć książka wyszła w Anglii i napisana jest przez Anglika, na mocy zebranych dokumentów historycznych, chodzi nam tylko o to, by pojęcie rzeczywistego „bolsewizmu”, wypływające z ducha masonerii uczynić zrozu-

miałem za ile dłaieższych prądów materialistycznych a w świetle faktów historycznych.

I nlech mi wolno będzie zakończyć to, co tu rzuciłem w ogólnych zarysach, dalekim będąc od zaślerionego obakurantyzmu i szowinizmowego antysemityzmu słowami z rozdziału VIII go książki cytowanej, że za den naród nie uniknie strasznej katastrofy, jeżeli dopuścić do dezorganizacji społecznej i przemysłowego ładu i narodowego porządku, jeżeli światło prawdy przyćmi światłem doktryny.

j. st.

TELEGRAMY.

Objęcie G. Śląska w czerwcu?

WARSZAWA. Jak to już podaliśmy pojawiły się w sprawie G. Śląsku pogłoski, że przejście przez rząd polski przyznanej nam części będzie mogło nastąpić dopiero w połowie czerwca. Pełnomocnik naszego rządu któremu powierzono przejście, pos. Z. Seyda, wrócił właśnie z Genewy na G. Śląsk, ażeby doprowadzić przygotowania do objęcia terytorjum. Rokowania genewskie ostatecznie posunęły się naprzód do porozumienia w sprawie mniejszości narodowej, wkładając na obie strony obowiązek stosowania ochrony mniejszości narodowej, uchwalone przez traktat wersalski, Rokowania przy puszczałnie skończą się w kwietniu. Koniec kwietnia i maj będą przeznaczone na czas ratyfikacji układów przez Polskę i przez Niemcy.

Niewyjaśniona sytuacja w Wilnie.

WARSZAWA. W sobotę przyjechał z Wilna marsz. Sejmu wileńskiego Łokuciejowski, tudzież wicemarsz. Małowieski i Krzyżanowski. Opowiadają oni że nastąpił stan obecny na Litwie — ex lex. Meyszto wicz złożył swoją władzę

w ręce delegata rządu polskiego. Sejm wileński nie chce się uznać instytucją suwerenną i nie chce się zbierać na obrady, a delegat rządu polskiego Sołtan nie otrzymał dotąd żadnego pełnomocnictwa, nadającego mu władzę wykonawczą. Niema kto wydawać dekretów, ani rozporządzeń wskutek czego, jak twierdzą członkowie prezydium Sejmu, nastaje stan pewnej anarchii. Wymienieni posłowie zwracają tu uwagę na nieobecność trzeciego wice marszałka Fedorowicza.

Zjazd delegatów na konferencję sanitarną.

WARSZAWA. Do Warszawy przyjechali delegaci poszczególnych państw na konferencję sanitarną. Dotychczas przybyło 25 osób. Oficjalne otwarcie kongresu sanitarnego nastąpi w jednej z sal prezydium Rady ministrów.

Dzisiaj po poł konferencja wyjedzie do Baranowicz odbywając do dnia 26 podróż inspekcyjną. Dnia 28 bm, zamknięcie konferencji. Na zakończenie zjazdu wydane będzie w Belwederze przez Naczelnika Państwa przyjęcie dla uczestników konferencji.

Los pasa neutralnego rozstrzygała Liga Narodów.

WARSZAWA. W sprawie noty kowieńskiej w sferach politycznych sądzą, że jeżeli Litwa kowieńska nie zechce teraz podjąć rokowań z Polską, natenczas będzie rzeczą Ligi narodów rozstrzygnąć los pasa neutralnego. Liga będzie musiała uwzględnić maksimum dobrej woli, jaką polska okazała. Wytyczenie granicy będzie prowizoryczne i dopiero rokowania między Polską a Litwą będą mogły doprowadzić do ustalenia granicy w drodze wymiany gmin poszczególnych.

Zobranie sprawozdawcze z podpisaniem aktu.

WILNO, (PAT.) 16-go marca odbyło się sprawozdawcze zebranie członków delegacji Sejmu. Po wysłuchaniu sprawozdań posłów Abramowicza i Krzyżanowskiego powzięto rezolucję, wyrażającą całkowite zaufanie tym posłom i delegatom, którzy podpisali akt połączenia Ziemi Wileńskiej z Polską. Rezolucja wzywa pozostałych członków delegacji do spełnienia obowiązku wobec Polski, oraz wobec swego kraju ojczystego.

Nowa ordynacja wyborcza.

WARSZAWA. Komisja sejmowa konstytucyjna zakończyła w drugim czytaniu ustalenie okręgów wyborczych. Ogólna liczba mandatów do Sejmu będzie 408. Pokomisja oznaczyła ich liczbę 400, komisja zaś postanowiła przydzielić po jednym mandacie następującym miastom: Warszawie, Krakowowi, Lwowowi, Poznaniowi, Białemustokowi, Ilży, Rzeszowowi, Łodzi. W ten sposób powstała liczba 408 mandatów. Senat będzie liczył 102 posłów. Liczbę obcych narodowości w przyszłym Sejmie oblicza się na 29,5 proc.

Przemysłowość na granicy polsko-czeskiej.

Jak się dowiaduje „Przeгляд Wieczorny” z kolmierodajnych, centralne władze celne są na drodze do ujawnienia źródła towarów szmuglowanych, których coraz więcej pojawia się w kraju. Towary te, jak się okazuje, a zwłaszcza jedwabie, sprytualja, perfumy i inne, których przywóz jest zakazany, nadchodzą do Polski głównie przez komorę w Oświęcimiu, pochodzą zaś zarówno z Austrii, jak z Czechosłowacji.

Dyrekcja celna w Wadowicach przedsiębrała w swoim czasie różne miary celem ukrócenia tych nadużyć, lecz zło nie zostało wykorzenione, gdyż cała reforma skończyła się na obszernej korespondencji i okólnikach, przyczem zapisano kilka ryz papieru.

Ponadto — jak donosi wyżej wymieniony dziennik — personel celny w Oświęcimiu nie całkowicie odpowiada swemu zadaniu. Między rewidentami jest pewna liczba osób, które już w swoim czasie były karane i wydalane z tej służby.

Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa przemycania większych transportów zwłaszcza spirytualji i wywozu od nas nierogaczyny.

Traktat handlowy polsko-szwajcarski.

WARSZAWA. Rozpoczęły się konferencje między szwajcarskim ministrem pełnomocnym baronem Pryfer d'Altsschofen a wiceministrem Strassburgierem celem zawarcia traktatu handlowego między Szwajcarią a Polską. Pertrakcje mają przebieg pomyślny i powinny doprowadzić do szybkiego zawarcia traktatu handlowego między tymi dwoma krajami.

Masaryk pośredniczy w sprawie Wilna.

PRAGA, (PAT.) Czeskie Biuro Prasowe donosi: Prezydent republiki Masaryk przyjął na specjalnej audiencji d-ra Slupasa, który w utworzonym w r. 1918 w Ameryce Związku państw środkowo-europejskich reprezentował Litwę. Prezydent Masaryk był wówczas prezesem tego związku, dr. Slupas brał też w swoim czasie udział w akcji, mającej na celu usunięcia konfliktu między Polską a Litwą,

ZYGMUNT RYCHTER,

SEN.

10)

O ile owal twarzy i kontury jej były nieco niki i zlewające się z tonem barwy przestrzemi — o tyle oczy zarzyły się blaskiem żywego wyrazu i spojrzeniem swym obejmowały postać wstrząśniętego do głębi Stefana.

Z oczu tych płynął jakiś wewnętrzny nakaz czy przerażająca treścią skarga i coraz silniej w umysł Stefana wpijały się swoją mocą.

Przełamał się w sobie i już nie opierał, zdawało mu się jakgdyby rozszczepił się cielesnie.

Przyjął to spojrzenie wnętrzem swojej jaźni — wchłonął głębią treści poddał pod całkowite władanie — Nie... nie... to szaleństwo... halucynacja... odezwał się ostatni przeblisk refleksji. To chorobliwa wyobraźnia granicząca z obłędem.

Zerwał się w sobie, skoncentrował całą energię nierozprószonej i pozostałej jeszcze woli.

Ruchem tropionego zwierza, postąpił jeden krok naprzód, a potem drugi.

Widzenie nie ustępowało a nawet przybierało na sile.

Wyciągnął ręce przed siebie i charkotem duszonego człowieka wybełkotał:

— Ratunku! Meryli!

Raptownym skokiem rzucił się naprzeciw wyswietlonych oczu

Twarz nie znikła — a spojrzenie trzymało go nadal w uwięzi

Ugięły mu się kołana.

Upadł przy brzegu otomany i wybuchnął nie-naturalnym, szmatycznym płaczem

W zapamiętałym łkaniu można było dosłyszeć urywane zgłoski powtarzanego monotonicznie słowa:

— Ide... ide...

Zdziwienie Stefana nie miało granic, gdy następnego dnia obudził się w swojej sypialni przylegającej do gabinetu dopiero o dwunastej godzinie w południe

Jeszcze nigdy nie czuł się tak wyczerpany fizycznie i nerwowo jak tym razem.

Cera jego twarzy przedstawiała jedną plamę ziemistej martwoty, o oczach zapadniętych w dno oczodołów podkrażonych sinemi obwódkami. Wargi obłożone były strupem opierzchnięcia.

W pierwszej chwili nie mógł zebrać rozprężonej świadomości i dać jakiegokolwiek wytłumaczenie gromadzącym się pytaniom

Skąd ten kamienny, tak długi sen, to niebywałe późne obudzenie się i ten jego rozbitny stan.

Czuł się tak osłabiony, że musiał użyć dużego wysiłku ażeby powstać i usiąść na łóżku.

Rzucił wzrokiem po sypialni

Wszystko jak zawsze znajdowało się na swoim miejscu.

Oparł łokcie na kolana i ujawnił twarz w dłoń nie począł skupiać myśli, przyprowadzać do równowagi i zestawiać fakt po fakcie mogące dać jakiegokolwiek wytłumaczenie.

— Zwolna... zwolna... powoli... z uwagą — narzeczcie jestem na tropie — szeptał do siebie.

Tak — przypomniał sobie wczorajsze wydarzenie nierealnego zjawiska w pokoju.

Pamięta. Upadł w zapamiętaniu łkania.

Ale co potem?

Zapewne musiał otrzeźwieć — poczem położył się spać.

A dalej?

— Zaraz... zaraz... Jeszcze sekunda...

Ostatni wysiłek pobudzenia pamięci i nagle jasny przeblisk świadomości.

— Prawda... prawda... Ten tragiczny, nie do uwierzenia sen.

Zaczął przypominać sobie,

Przechodził myślą z uwagą i zastanowieniem obraz po obrazie.

Wewnętrzny głos kazał mu biedz na ratunek.

Instynktownie wyczuwał, że przywołują go, że żądają jego pomocy

Bez palta wybiegł na ulicę i truchtem podążył do willi,

Objął spojrzeniem okna.

Wychodzące na ganek pierwszego piętra były oświetlone.

Nie namyślał się długo. Pchany jakąś gorączką rozkazu z rzadką u niego siłą przerzucił się przez żelazne sztachety ogrodzenia i czepiając gzymsów, ze zwinnością kota wydostał na balkon pierwszego piętra

Spojrzał przez oszklone drzwi.

Przez szpary w portjerach dojrzał kłęb szamocących się postaci.

c. d. n.

Układ polsko-niemiecki w sprawie zwrotu materiału kolejowego.

WIESBADEN, (A. W.) Dnia 15 bm. na zasadzie art. 238 Traktatu Wersalskiego został zawarty i podpisany w Wiesbadenie układ ustalający ostateczny zwrot materiału kolejowego, zabranego z Polski przez Niemcy w czasie okupacji. Niemcy obowiązują się, do starczyć Polsce przy końcu lipca r. b. 2000 wagonów towarowych, z czego 60 dla celów specjalnych, 50 cystern, 550 wagonów krytych, reszta platformy.

Oprócz wagonów dostarczyć mają 8 lokomotyw, stylu hesko-pruskiego w stanie najlepszym. Koszta kontroli, przejścia i transportu do granicy Polski ponoszą Niemcy.

Regulacja granicy polsko-niemieckiej.

BERLIN, (P. A. T.) Do „Berliner Tageblattu“ donoszą z Królewca: Międzysojusznicza komisja ustaliła granicę uchwalała wszystkie głosami przeciw głosowi niemieckiemu, co następuje: Miejscowość — Janisbork, Kaligana (Aussen teich), Nene Liebenau Krummersdorf i Kleinfelde z przyległościami, jako też port w Kurzebarku łącznie z Żulawą przy moście na Wiśle przypadają Polsce. Zresztą granica ma być między tamą a rzeką, a mianowicie w odległości 20 metrów od tamy. Miejscowości Grifs i Kleinkols pozostają polskie.

Komisarz niemiecki założył protest przeciwko tej uchwale i oświadczył, że ani on, ani jego rząd tej decyzji nie przyjmują.

Kronika telegraficzna.

× Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje ustawę o zgromadzeniach publicznych. Nowa ustawa ma na celu zagwarantowanie wolności słowa, dlatego też ograniczono do minimum wydatki interwencji władz administracyjnych. Zgromadzenia publiczne mają i mogą być rozwiązywane tylko w razie zakłócenia porządku publicznego i wystąpienia przeciwko obowiązującym przepisom.

× Na pamiętkę uchwalenia konstytucji p. Marszałek Sejmu Trampczyński złożył na ręce ks. polski Kaczyńskiego 2 miliony mk. polskich na rzecz inwalidów wojennych (na zakładanie warsztatów). Fundusz ten ma nosić nazwę „funduszu konstytucyj“.

× Układ Polski z państwami nadbałtyckimi zawarty został na przeciąg 5 lat.

× Źródła niemieckie podają, że w dniu 16 marca z. warty tu został układ między komisją reparycyjną francuską i rządem sowieckim w sprawie pomocy głodnym w Rosji.

× W dniach najbliższych rozpocząć się mają w Warszawie rokowania handlowe z przedstawicielami Kłajedy.

× Niemieckie pismo „Acht Uhr Abendblatt“ podaje wiadomość, jakoby nowy ambasador włoski hr. Sforza miał podać projekt przedłużenia kontroli nad Niemcami na przeciąg lat 8 miu.

× Rząd sowiecki zmienił swe dotychczasowe odmowne stanowisko zgodził się na przyjazd misjonarzy katolickich do Rosji.

× „Corriere della Sera“ donosi z Paryża, że dymisja Lloyd George'a jest już kwestją najbliższych dni.

× Walki w Transwaalu pociągnęły za sobą ofiary w liczbie 8.000 ludzi. Szkody materialne wynoszą 100 milionów franków w złocie.

× Dzienniki niemieckie donoszą, że układ wiesbadeński na podstawie przepisów wykonawczych, ułożonych w ubiegłym miesiącu w Berlinie przez Bemełmana, delegata belgijskiego przy komisji odszkodowawczej, obecnie wchodzi w życie.

× Agencja węgierska dowiadyduje się ze źródła misrodajnego że rząd węgierski nie przestaje troszczyć się o zapewnienie krowi Karolowi i jego rodzinie odpowiednich środków do życia.

× Jugosławia zwróciła się do państwa Malej Ententy z prośbą o interwencję w Rzymie w sprawie poszanowania traktatu w Rapallo.

× Sytuacja w Rjece uległa zaostrzeniu. Według informacji dzienników rząd rozkazał gen. Samna, komendantowi garnizonu w Trjeście, zająć Rjece.

Z Górnego Śląska

Rada ambasadorów a za-burzenia na G. Śląsku.

PARYŻ (PAT.) Havas donosi, że rada ambasadorów ukończyła obrady w sprawie zajęć w Gliwicach. Doszła ona do przekonania że istnieją jeszcze na G. Śląsku tajne niemieckie organizacje, które pośrednio ponoszą odpowiedzialność za powtarzające się morderstwa popełniane na żołnierzach francuskich na G. Śląsku. Konferencja ambasadorów zażąda od rządu niemieckiego jeszcze przed oddaniem mu przyznanej części Górnego Śląska bezwzględne rozwiązanie niemieckich organizacji i tak zwanych związków wszechniemieckich.

Kronika.

— Falszywe 1000 marek. Ukazały się w obiegu fałszywe 1000 marek II emisji z datą 93.VIII 1919 r. Banknot wykonany na papierze grubym, miedzkim, ze sztucznymi natłuszczeniami znakami wodnymi. Druk w tekście nierówny, litery większe mają kontury niekształtne. Wizerunek Kościuszki nie wskazuje prawdziwego cieniowania, Cyfry, liczby 1000 na odwrotnej stronie nierówne, zwłaszcza jedynka nieumiarowa. Tło pod drukiem, seria i numeracja odmiennie. Numeracja niekształtna. Siatka na fałszyfikacji jest nieregularna, koloru liljowego, zlewa się z tłem, na banknotach autentycznych jest koloru

jasno płaskowego. Kompozycja kwiatów i festonów nie wydatnia się jaskrawo. Całość obrzutu tak strony przedniej, jak też i odwrotnej zasadniczo różni się kolorem farbą i ogólnym wykończeniem od banknotu autentycznego, wskutek czego fałszyfikat łatwy do rozpoznania. Jednocześnie P.K.K.P. zaznacza, że mogą pojawić się fałszyfikaty podobne do opisanego, lecz na innym papierze, z odmienną numeracją, lub też z innym odcieniem farby.

— Uprawa tytoniu wzbroniona. Generalna Dyr. monopoli tytoniowego podaje do wiadomości, że w myśl rozporządzenia ministra skarbu, uprawa tytoniu w r. b. w powiatach Częstochowskim, Opoczyńskim, Włoszczowskim i Będzińskim, tak dla własnego użytku, jak i dla celów przemysłowych jest wzbroniona.

— Z T-wa Akc. „Miedzianki“. Jak nam wiadomo, że pożar spowodowany wybuchem dynamitu zniszczył w części budynki i urządzenia Akc. fabryki „Miedzianki“. Dowiadujemy się ze źródła wiarogodnego, że fabryka została ponownie uruchomiona, dzięki gorliwym zabiegom D r. fabryki, a w pierwszym rzędzie Tow. Przemysłowo-Budowlanemu „Dźwignia“, które dało do dyspozycji swoje warsztaty, maszyny, narzędzia i t. p. Tow. Akc. „Miedzianki“ mieścić się będzie w budynkach fabryki „Kadocha“ specjalnie na ten cel restaurowanych. Fabryka więc po pożarze została doprowadzona do stanu normalnego tak, że kopalnie i odbiorców zasilać może pełną produkcją miedzianki.

— Antysanitarne porządki. Przy zbiegu ulic Kołłątaja i Dęblińskiej znajduje się cuchnący kanał nieczystości spływających z pięciu ścieków sąsiednich ulic. Takie antysanitarne porządki powinny być surowo przestrzegane. Magistrat również powinien zarządzić rozszerzenie tejże ulicy kosztem ogrodu „Zacisze“. Pomijając estetyczny wygląd ulicy, trzeba mieć na uwadze okoliczność jak pożar podczas którego akcja ratunkowa byłaby nie możliwa.

— Pisma do władz polskich tylko w języku polskim. Minister sprawiedliwości wydał zarządzenie mocą którego wszystkie pisma urzędowe, przesyłane przez notariuszów do władz i urzędów na obszarze b. dz. pruskiej, mają być redagowane tylko w języku polskim.

— Bez daniny nie otrzyma się paszportu zagranicznego. Z Warszawy donoszą że ci, którzy pragną w Polsce uzyskać paszport na wyjazd zagranicę muszą najpierw okazać w urzędzie paszportowym potwierdzenie urzędu podatkowego, że zapłacili wszystkie podatki oraz przynajmniej połowę daniny.

— Zmiany adresów konsulatów. W ostatnich czasach następujące konsulaty w Warszawie zmieniły adresy: austriacki, który mieści się obecnie przy ul. Królewskiej 16; belgijski — Bracka 18; szwajcarski — Hoża 48; jugosłowiański — Krakowskie Przedmieście 10; włoński — Krakowskie Przedmieście 32; argentyński — Senatorska 29; w galerji Luksemburga pokój 440; węgierski — Hortensja 6.

— O wolność przemysłu. Otrzymałoby odezwę następującą: „Zarząd „Ligi pracy“, mającej za zadanie podnie-

sienie w społeczeństwie wydatności pracy i wytwórczości, jako podstawy dobra narodowego, zaznajomiwszy się z projektem ustawy przemysłowej, pracowanej przez ministerjum przemysłu i handlu i z opinją o niej sfer przemysłowych w trosce o stan życia gospodarczego, mogącego się rozwijać jedynie pod osłoną wolności przemysłowej, wypowiada się w tej ważnej dla państwa sprawie za wolnością przemysłową tak zrozumianą, iżby żadne ograniczenia konieczne oprócz przez ustawę przewidzianych (mianowicie w interesie państwa, bezpieczeństwa publicznego i zdrowia mieszkańców) nie mogły krępować inicjatywy i przedsiębiorczości prywatnej. Powracanie do przestarzałych metod regulowania życia ekonomicznego drogą koncesji, zezwoleń, kontroli fachowego uzdolnienia i obowiązkowych cechów, co niestety w Małopolsce do dziś dnia istnieje — byłoby a rzeczone ze współczesnymi potrzebami życia gospodarczego, a dla rozwoju państwa polskiego — szkodliwe“.

— Dalsze szczegóły ujęcia bandytów. W uzupełnieniu naszego artykułu z 19 bm. pt. „Zuów zginął jeden bandyta“ podajemy nieco wyjaśniających szczegółów: Zabity bandyta nazywał się Jan Siwek, jego spółnikiem w kraździe skór na szkodę Radosińskiej był Flak Radosińska w zabitym bandycie poznała sprawcę skradzieży skór, Flak przyznał się do popełnienia na padu, nie wydawczy jednak trzeciego uczestnika. Tropiąc śladem spawców wypadu nadwór w Niegosławicach, policja w czasie rewizji mieszkania Klimków w Sosnowcu (ul. Grochowa nr. 18) natrafiła na sublokatora Aleksandra Sporuszkiewicza, który brał udział w tym napadzie. W mieszkaniu w czasie rewizji znaleziono pod łóżkiem rewolwer — bandyta przyznał się do udziału w niegosławickim napadzie i za jego wskazówką policja wytopiła dalszych uczestników napadu a mianowicie w domu Jana Kozy, na kolonii Ksawera została w jego mieszkaniu trzech bandytów; Antoniego Głuźniewicza, brata zabitego w czasie napadu na śp. Winnickich — Józefa Głuźniewicza — Stefana Stanisławskiego i Stefana Kozę, których wreszcie po dość długim borykaniu się i szamotaniu z policją, ujęto. Bandytów umieszczono pod kluczem, tylko Głuźniewicza, który otrzymał kilka ran od strażników w obu stronach pałady odstawiono do szpitala powiat. w Będzinie, życiu jego nie grozi. Głuźniewicz przyznał się do napadu na dwór w Niegosławicach a obaj wraz z Sporuszkiewiczem przyznali się nadto do napadu na reagenta w Skalmierzycach na dwa dni przed napadem niegosławickim.

Z teatru J. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).
Dziś w środę i jutro w czwartek teatr nieczynny.
W piątek pełna humoru farsa „Mąż pod kluczem“.
W sobotę, jako w dniu świątecznym i w niedzielę po dwa przedstawienia.
Dziś w Dąbrowie odegrana zostanie po raz pierwszy pełna humoru farsa, wywołująca bezustanny śmiech „Mąż pod kluczem“.
W czwartek w Będzinie ujrzy światło kinkietów na scenie teatru Corso przewyborną farsę „Mąż pod kluczem“.
Wyjazd operetki. Cały zespół operetkowy wyjeżdża dziś na kilkudniowe występy do Radomia.

Kluby Kobięce.

Terenem wszelkich eksperymentów — niejako polem doświadczalnym praktycznym wszelkich idei — uczuć myśli — przeobrażeń i przemian — jakie zas chodzą w warzacie myśli ludzkiej — jest Ameryka — zza Oceanu — hen zza mór — płyną na dobój starego świata — nowe prądy, myśli i uczucia — płyną skryzalizowane już w mocny społeczny czyn. Takim czynem są kluby kobiece które obejmując różnorodną — wszechstronną — i owocną działalność kobiet — zdobyły sobie w Ameryce niezwykle wpływy, znaczenie i uznanie społeczeństwa.

Pierwsze kluby jakie powstały u nas, to kluby założone w 1920 roku w Warszawie przez amerykańskie Stow. I. V. C. A. Myśl rozrzucenia sieci klubów na całym terenie ziem polskich podjął główny Zarząd Koła Polek — organizując przy pomocy Stow. I. V. C. A. sześć tygodniowe kursy nauk społecznych, specjalizujący szereg kursistek w zakresie i prowadzeniu klubów. Członkiem jest klub, zrzeszeniem. Stoimy przed pracą w zrzeszeniach, przed pracą zbiorową, która jest może pracą trudniejszą, ale owocniejszą. Kobieta doby powojennej stoi u szczytu swych praw i posłusztwa, dochodzi przez słowo do czynu, do możliwości zapokojenia najżywością potrzeb, społecznych, na granicę swej specjalności. Bo społeczeństwo które chce normalnie się rozwijać i prawidłowo funkcjonować, musi mieć dobrze wychowaną kobietę, obywatelkę, matkę, wychowawczynię. Wojna to traizm życia. Niszczą ją ona potrójnie odrywa sily ludzkie od ich naturalnego przeznaczenia, zatracając je bezprowrotnie. rozpętuje ludzkość z przesądów moralności, zamieniając życie w orgie rzet i samowładztwo wywołonych instynktów. Czynnikiem jedynym doby powojennej powinna być kobieta, która wysoką swą etyką i moralnością łagodzi obyczaje i niwelują zle i szkodliwe pozostałości wojny. My kobiety mamy przed sobą teren pracy oibrymi a niewyzyskany przez nas jeszcze. Musimy jednak zacząć pracę od podstaw. Musimy ogarnąć całokształt kwestji kobiecej wszystkich sfer. Mamy wleźć o czym szepczą szpulki przedalni Łódzkiej i Sosnowieckich. Musimy wleźć co tetał w zapomnianych przez słońce i moralność szybach Zagłębia; musimy; ogarnąć całokształt pracy i życia kobiecego i oto powstaje nowy czyn kobiecy, polki-obywatelki. Powstają kluby jako pierwsza placówka, jako siła moralna, gdzie paana pierwsze ziarna siewu na polu pracy moralno-wychowawczej. Ziarno zdrowej, realnej ogólnej idei, podanej z tą mocą i prawdą jaką daje miłość.

Iść do nich nie w imię obowiązku takiej lub takiej idei; lecz w imię miłości i ukochania. W

Nasiona

pastewne, warzywne i kwiatowe, oraz traw: Lucerny, Koniczyny, Rajgrasu, Tymoteusza i t. p. wyborowej jakości poleca: 2438

SKŁAD APTECZNY
Stefana Retmana
(dawn. L. ZALESKI).
Będzin, Kołłątaja Nr. 1.

wej nędzy nposiedzeniu i ziem kocham cię, kocham cię i chce cię podnieść. Po dniu trudu pracy i walki, dać im atmosferę ayla klubowego bijącego prawdą, pogodą i miłością. Atmosferą w której cechy umysłowe, moralne i fizyczne dziewczyny znalazły możność pełnego rozwoju. Klub Kobleczy ma więc dać godziwą rozrywkę dziewczętom które po pracy nie znajdują jej zwłaszcza w Sosnowcu nigdzie. Ma im zastąpić niedrodą, często atmosferę domową a jeszcze mniej zdrową atmosferę nlicy — ma ją przytem przygotować do życia społecznego z wyłączeniem jednak wszelkiej propagandy, czy to politycznej, czy religijnej. Przy organizowaniu klubów kobleczych w Warszawie, Kolo Polek wzięło metodę od amerykanek, jednak zastosowało do psychol. gji i potrzeb dziewcząt polskich. Oto główne przeznaczenie i cel klubu, a najwazniejsze zadanie współczesnej kobiety. Zatem nie przez marzeń błądą mgławicę, ale przez mocny społeczny czyn ad astra.

Celina Morcisińska
delegatka Głównego Zarządu „Kola Potek”.

Tabela wygranych Loterii Państwowej.
(nieurzędowa.)

W siódmym dniu ciągnięcia piątej klasy, główniejsze wygrane padły, jak następują:

50000 mk na n-r: 6494.
30000 mk na n-r 71146, 71888.
20000 mk na n-ry 14982 16239 62577 85562 88721.

15000 mk na n-ry: 10562 29077 33195 43161 43161 45994 71423.
10000 mk na n-ry: 145 154 10412 45968 52387 54867 65121 85887.

8000 mk. na n-y: 11959 26008 30554 35760 50359 61178 61772 85868 88979.
5000 mk na n-ry 2010 8892 22486 23365 24833 24850 25666 29851 38820 49465 56297 62394 88619 89694.

W ósmym dniu ciągnięcia piątej klasy, główniejsze wygrane padły, jak następuje:

100000 mk na n-ry: 19580.
40000 mk na n-y 58944.
30000 mk na n-ry: 74820.
20000 mk na n-ry: 5787 6714 7954 11870 12218 47255 47657 67270 70969 75191.

15000 mk na n-ry: 31226 43069 48175 57133 84134.

10000 mk na n-ry: 3299 10175 12108 25330 19970 35235 35568 36096 39551 41003 47987 48517 50050 62733 77126 83639.

8000 mk na n-ry: 6347 8690 35160 39108 43928 44423 52237 68395 70979 80619 82039.

5000 mk na n-ry: 590 5098 6997 7266 12477 21744 23034 26750 33009 44080 65743 72186 85887 88316 89535

W dziewiątym dniu ciągnięcia piątej klasy główniejsze wygrane padły, jak następuje:

500000 mk. na n-r 86236
300000 mk. na n-r 36357
200000 mk. na n-r 48065
100000 mk. na n-r 48613
30000 mk. na n-r 65103
25000 mk. na n-ry 67879 79739
15000 mk. na n-ry: 34282 39011 66637 66779 68364

10000 mk. n-ry: 8443 36907 40007 54220 79863 88815
8000 mk. na n-ry: 2183 2409 6758 23844 27267 27904 33998 45690 46151 54594 55362 58208 59792 59885 60960 74930 78870 88954

5000 mk. na n-ry: 1221 2266 5754 8224 22446 32938 40935 45520 49147 50325 51980 54269 57314 61581 64836 70472 77573 79475

W dziesiątym dniu ciągnięcia piątej klasy wygrane padły, jak następuje:

250000 mk na n-ry: 26223 64416 73671 20000 mk na n-ry 9613 20147 52283 66256
15000 mk na n-ry: 11596 56941 57689 80399

10000 mk. n-ry: 326 12520 14874 19624 28354 30644 39524 50098 54185 69640 86471

8000 mk. n-ry: 33354 36495 46866 48803 51359 54759 56658 78374
5000 mk. n-ry: 4293 5423 18001 26250 32224 36257 42814 45567 47444 50650 56157 64566 64850 65799 68481 69917 86154

NA WIOSNĘ!!!

Ubranie męskie za 7,700 mk., Kostjum damski za 9,250 mk.

Zakupiwszy duży transport materiałów bezpośrednio z fabryki mamy możność przez czas ograniczony wysłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych: 3 metry (na damski kostjum 3 1/2 metra) pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materiału (czysta wełna) w wyższym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobnutkie krzateczki, o wyrobie jedwabno miękkim, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolor: granatowy zielony, brązowy, szary, popielaty, wiśniowy koverkot

Takież materiał najlepszego gatunku B, na męskie ubranie 9200 mk. na damski kostjum (3 1/2 metra 10,100 mk.

Również wysyłamy kupon na spodnie eleganckie gładkie lub w krzateczki po 3000 mk. Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tło z białymi paseczkami (do ubrań wizytowych) po 4800 mk. i 5,500 mk

Szuczki na damskie spodnie w najmodniejsze kraty lub pasy, również i gładkie we wszystkich kolorach po 3,200 mk

Szuczki na bluzki w najmodniejsze desenie i kolory po 2 200 mk Takież same z jedwabiem po 3,200 mk

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie rozmiar 165x135 c/m po 2,500 mk. za sztukę.

Szwoloty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materiały, podwójnej szerokości na suknie i kostjumy letnie po 1,850 mk. za metr we wszystkich najmodniejszych kolorach

Płócionka i zefiry kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecinne ubranka i t. p po 575 mk za metr.

Gotowe dzienne letnie koszule męskie z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie i kolory po 1850 mk. za sztukę, cena 6 sztuk 10,800 mk: 1 tuzin 20,000 mk

NA LATO!! NADZWYCZAJNA OKAZJA!! Oryginalne angielskie palta nieprzemakalne dla mężczyzn i kobiet, materiał nadzwyczaj trwały, uszyty podług najnowszej mody, sprzedawane wszędzie po mk. 25.000 u nas 17,500 mk.

Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 5 0 mk (Niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka!! Kupujący niczem nie ryzykuje gdyż, jeśli towar się nie podoba takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze

Zamówienia prosimy adresować: Do składu **HENRYKA CUKIERSZTEJNA** Warszawa D Złota 21. (Telefon 171-28).

P. P. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonania się co do gatunku towarów i cen

Kooperatywom i Kółkom Rolniczym wygodne warunki!! !! Solidne i staranne wykonanie zamówień!!



Wszyscy, którzy

chcą poznać życie narodów na kuli ziemskiej, kogo zajmuje literatura sztuka dramat, muzyka, śpiew, sprawy wojskowe sport, wynalazki, przemysł handel, mody, itd-ten prenumeruje „Przegląd Światowy”, ilustrowane czasopismo, poświęcone wszystkim gałęzom wiedzy

PRZEGLĄD ŚWIATOWY pojawia się w czterech językach polskim, a w części ilustracyjnej i Przewodniku między narodowym również w francuskim, angielskim i niemieckim, wraz z dodatkiem Esperanta Fako — wychodzi 15 każdego miesiąca **BEZPŁATNA PREMJA** dla prenumeratorów „Przeglądu Światowego” Każdy prenumerator „Przeglądu Światowego” otrzyma bezpłatnie „Ilustrowaną Encyklopedję Podręczną”

PRZEDPŁATA ROCZNA — 2000 mk. pol. 2000 kor. austr 250 mk. niem. 50 fr. 4 dol. **PRZEDPŁATA POŁROCZNA** — 1000 mk. pol 1000 kor. austr 150 mk niem 30 fr. 2 dol. Redakcja i Administracja „Przeglądu Światowego” Warszawa ul. Sienna 23. Do nabycia w biurach dzienników, księgarniach i na dworcach kolejowych. Egzemplarzy okazowych nie wysyła się

Uruchomić leżące beczynnie kapitały!

W Zagłębiu przy kolei Wiedeńskiej wydzierżawimy 2 włókowy folwark (składający się z 10 morgów łąki, 8 morgów ornego, 2 morgów lasu, reszta zaś nowizna i poręba z bogatymi pokładami gliny, oraz niewyzyskaną siłą wodną) odpowiedni; na rybołówstwo, hodowlę raków, drobiu rzeźnego i rasowego, najwięcej u nas zaklimatyzowanego, oraz drobnych zwierząt domowych, na potrzeby Zagłębia i Śląska, przystępując jako udziałowcy do konsorcjum, które zadecyduje o wysokości udziału na ogólnem zebraniu.

Dla kapitalistów, rozporządzających wolną gotówką poza udziałami, oddamy rejentalnie, bardzo tanio cztery place pod budowę własnych willi, na letniska dla ich rodzin

BACZNOŚĆ! Szczegółowe informacje nadeszły. Osoby pragnące przyjąć udział w pierwszym organizacyjnym zebraniu zechcą przesłać listownie swój dokładny adres do „Kurjera Zagłębia” pod „Hodowla” do końca b. m. marca b. r.

Ustnych przedwstępnych informacji podjęta się taskawie udzielić Administracja „Kurjera” ul. Dęblińska Nr. 1. 2608

Każdy, kto się interesuje rozwojem gospod. Pomorza, niechaj czyta dwutyg. „POMORSKI PRZEGLĄD KUPIECKI”

Organ Związku Tow. Kup. na Pomorzu. „Przegląd” omawia kwestje ekonomiczne, dotyczące całego Pomorza i Gdańska Dla firm solidnych, pragnących rozszerzyć swą działalność na Pomorzu, „Przegląd” jest najlepszym pismem do ogłoszeń. Redaktor: M. Paconyński. Wydawca: Związek Tow. Kup. na Pomorzu. Abonament 300 mk. kwartalnie. Adres: Grudziądz, Kwidzińska 31. Numery ekszawowe wysyła się na żądanie. Zwracamy uwagę pp. kupców i przemysłowców na łamy ogł. „Przewodnika handlowo-przemysłowego” który wyszedł w styczniu 1922 r. 2655

ZAPROSZENIA:
ślubne,
na zabawy taneczne,
koncerty i t. p
Afisze,
Programy,
Klepsydry,
wykonywa
w ciągu 2 godzin
Drukarnia Spół. Wydawn
KURJERA ZAGŁĘBIA
Sosnowiec,
ul. Dęblińska 1.

Krawiec męski HENRYK GROCHOWINA
SOSNOWIEC.
Modrzejowska 31 (w podwórzu)
wykonywa z materiałów własnych, lub powierzonych wszelkie roboty w zakresie krawie two wchodzące po cenach konkurencyjnych. 2077

Od ognia kradzieży, wypadków, szkód przy transportach samochodach
na życie
najkorzystniej zabezpiecza się w Centralnem Biurze
J. Kasztalski
Sosnowiec, ul. Prosta 10,
(dom własny) telefon 202. 2516

Egzeme, liszaje itp.
leczy maść
„Lain Age”
sprzedają apteki i składy apteczne.
APTEKA A. GĄSZECKIEGO w Warszawie.

Suchoty oraz wszelkie Choroby piersiowe
leczy
Balsam Thiocolan Ago
używa się za poradą lekarza.
Sprzedaje apteki i składy apteczne.
Hurt i detal. Skł. apt. M. Jagiellowicz.

Choroby żołądka, kiszek, nerok, obstrukcje, hemoroidy
radycznie leczy
Szwajcarskie gorzkie ziola
Dr. Samera 2494
marka Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe
Sosnowiec skł. ap. Jagiellowicz

Ból głowy, migrena, nerwalgia
usuwają powszechnie znane proszki z „Kogutkiem” „Migrene Nervcin”. Zadeń w aptekach, składach aptecznych proszków „Kogutkiem”.

DRUGIE OGŁOSZENIA

Aptekom, Drogeriom dostarcza Neo Fosfatyne Galena. Dom Alencyjno-Handlowy Michał Nozdzinski, Kraów, przedstawiciel na Małopolskę 2177

Kuchę doży konserwator do lodów Wiadomość w Kurjerze, 2621

Do sprzedania 50 pretów placu ul. Klimontowska 166 Przejazdowej: Wiadomość Staropogońska 2 Skład apteczny 2659

Młoda inteligentna osoba poszukuje jakiegokolwiek posad., Łaskawe zgłoszenia Kurjer 2661

Gospodyni w średnim wieku, lepszego pochodzenia do pojedynczej osoby potrzebna od zaraz. Dobre świadectwa i poważne rekomendacje wymagane. Zgłoszenia do inżyniera Bauererza Sosnowiec ul. 3-go maja 22 między 9 i 11 rano. 2665

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy ul. Piłsudskiego Nr. 16, poleca służbę domową, wykwalifikowanych robotników, rzemieślników, terminatorów oraz biuralistów, maszynistów, techników i kandydatów innych zawodów Pośrednictwo bezpłatne. 1886

Dziewczyna zdrowa i czysta w wieku od 15 do 17 lat, potrzebna do dzieci Zgłaszać się na ul. Aleja Nr 6 do pani Bronisławy Kraupe 2601

Fortepjan sprzedam mk. 250,000 i pianino zagraniczne Będzin księgarnia Zmigrodzka 2625

Sprzedam szafy dębowe oraz bieliźniarkę ul. Szesnowska 3 I. Maj. 2648

Kilomkarskie i tkackie warsztaty, dodatki z własnej wytwórni poleca Czapkowski inż. włókiennik Warszawa Złota 6 2664

Do sprzedania trzcina sufitowa po cenie przystępnej, Częstochowa rynek Wielki 46 Adam Matuszczyk, 2698

Student trzeciego kursu prawa poszukuje korekcyj na wyjazd. Wiadomość: Sosnowiec Malachowskiego 4 Duszyńska 2688

Kurs Kroju Haftu Sosnowiec. Kollataja 11 Nowakowska 2644

Sprzedam „Dzieje Polski Ilustrowane” Sokolowski w ozdobnej oprawie. Wiadomość w Kurjerze Zagłębia 2643

Do sprzedania łożka i szafy dębowe po cenach przystępnych. Zakład stolarski ul. Szczerba 6 róg Wiejskiej Kleczkowski, 2655

Sklep do odstąpienia w centrum Pogoni. Wiadomość: ul. Sielecka 5 M, Skalska 2670

Zapiął paszport wydany przez gm. Łazy na imię Waleria Fronczek. Znalazca zwróci do Kurjers. 2668